GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 264. We Wtorek dnia 10. Listopada. **1840.**

Wiadomości krajowe.

Z Berlina, d. 5. Listopada.

N. Pan wczoraj na zamku Sans-sousi W. Xiążęcemu Heskiemu nadzwyczajnemu Posłowi i pełnomocnemu Ministrowi, Xięciu zu Sayn-Wittgenstein-Berleburg, dać posłuchanie prywatne i z rąk jego nowo wygotowane dlań pisma zawierzytelniające władzcy jego przyjąć raczył.

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

Z Petersburga, dnia 29. Październ.

Przez Reskrypt Cesarski mianowany kawalerem orderu S. Anny 1 klassy Cesarsko-Królewski Austryacki Radzca Dworu Neumann.

Przez Ukazy Cesarskie do Rządzącego Senatu, 29. Września Łowczy Dworu, xiążę Nikita Wołkońskoj, z powodu słabości zdrowia, na własną prośbę, otrzymuje zupełne uwolnienie od służby. — Petersburski Ewangelicko-Luterski Generał-Superintendent Paufler, mianowany duchownym Vice-prezydentem Generalnego Konsystorza tegoż wyznania. — Mohylewski gubernijalny Marszałek, Radzca Stanu Hołyński, w nagrodę gorliwéj służby i odznaczających się prac, mianowany Rzeczywistym Radzcą Stanu.

Rozkazami Cesarskiemi oznajmionemi Rządzącemu Senatowi przez właściwych Ministrów, stósownie do Zdania Komitetu Ministrów, w nagrodę gorliwéj służby i prac, zostali podniesieni, z Ministerwstwa Skarbu, do rang: Radzcy Honorowego, Sekretarze Kollegialni: Sekretarz Izby Skarbowéj Witebskiéj, Wąsowicz i Sekretarza Kollegialnego, Sekretarz guber. Szef bióra tejże Izby Ingildiejew. — Z Ministerstwa Oświecenia, do Rang: Radzcy Dworu, Assesor Kollegialny, Nadzorca gmachu sklepów w Petersburgu, zwanego Szczukin-dwor, Raciborski. — Assesora Kollegialnego, Radzcy Honorowi: Nauczyciel języka francuzkiego przy gimnazyum Mińskiem Montegrandi, Nauczyciel języka Niemieckiego przy Kowieńskiéj pow. szkole dla szlachty Kujawski i Starszy Nauczyciel 2 Kijowskiego gimnazyum Korobkin.

Przez Ukaz Cesarski do Kapituły orderów, z dnia 21 Września, w liczbie innych mianowany został kawalerem orderu Św. Anny 3 klassy, dywizyjny kwatermistrz 8 dyw. pieszéj, Sztabs-kapitan Generalnego Sztabu Micewicz, w nagrodę odznaczonéj gorliwością służby — i zaliczony do tegoż orderu Kano-

nik Kijowski, Dziekan Inflantski, Proboszcz Osuński, X. Kuprewicz, na szczególne zalecenie Komitetu Ministrów, w nagrodę gorliwéj służby i odznaczających się prac jego.

Z Odessy, dnia 18. Października.

(Gaz. Szląska.) — Pochody wojska w okolicy naszéj trwają ciągle. Cała 10. dywizya armii rossyjskiéj, któréj każdy pułk po 4 liczy bataliony, wkrótce tu stanie. Przeznaczono ją do uzupełnienia ubytku, który w 15téj dywizyi podczas pobytu jéj nad brzegami Czerkasyi przez choroby a mianowicie przez szkorbut (gnilec) w krótkim bardzo powstał czasie.

Francya.

Z Paryża, dnia 31. Październ.

Dzisiaj Dziennik sporów w obszernym artykule występuje w obronie nowego Ministeryum.

Konstytucyonista zbija wiadomość, że Pan Thiers po obradach Izby nad adressem do Włoch się uda.

Marszałek Soult jako Minister wojny, następującą do armii wydał proklamacyę: «Żołnierze, zaufanie Króla stawia mię na czele waszém. Przyjąłem zaszczyt przewodniczenia wam, przekonany, że zawsze będziecie gotowi do pełnienia obowiązków, które prawo, przepisy wojskowe i sława oręża francuzkiego na was wkładają. Posłuszeństwo dla przełożonych, ścisłe przestrzeganie karności, punktualność w służbie, ocalenie téj wojskowéj zażyłości, stanowiącéj całość i siłę wojska — tego to Król i kraj po was się spodziewają i to zapewne, jak w najpiękniejszych epokach dziejów naszych, między wami znajdą. Znacie mnie; wiecie, że wiele wymagam; że ani zaniedbywania służby ani zapomnienia obowiązków nie ścierpię; ale wiecie też, że staranność moja o was, o utrzymanie praw waszych, o polepszenie losu waszego nigdy nie spoczywa i że zawsze czuję się być szczęśliwym, jeżeli moim towarzyszom broni nagrody królewskie wyjednać mogę. Spuszczam się na was, jak wy na mnie spuszczać się możecie, gdyby o to iść miało, aby w połączeniu z naszą waleczną gwardyą narodową do utrzymania spokojności i porządku się przyłożyć, albo gdyby Król nas do obrony granic, honoru i godności Francyi wezwać miał. — (podp.) Marszałek, Xiążę Dalmacyi.«

Rząd ogłasza dzisiaj następującą telegraficzną depeszę z Bajonne z d. 30. Października: „Junta Madrycka d. 26. m. b. się rozwiązała. Generałowie O'Donnell i Hr. Belascoain tu przebywają.«

Słychać, że Pan Matthieu de la Redorte natychmiast ma być odwołany z Hiszpanii, a Hr. Walewski ze Wschodu.

Hr. Serrurier, Par Francyi, wyjechał do Hagi, zawożąc Królowi Wilhelmowi II. powinszowania Króla Francuzów z powodu jego na tron wstąpienia.

Giełda, dnia 31. Października. Dzisiejsza giełda mniéj zaspakajała od wczorajszéj. Proklamacya Marszałka Soulta do armii przemyślnikom, jak się zdaje, nie podobała się, kiedy w niéj jakąś obawę rządu upatrują.

Z dnia 1. Listopada.

Dziennik sporów, dotychczas jedyny obrońca nowego Ministeryum, rozbiera dzisiaj w obszernym artykule system, jakiego, zdaniem jego, nowy gabinet trzymać się powinien.

Xiążę Esterhazy, Ambassador austryacki w Londynie, miał onegdaj bardzo długie posłuchanie u Króla. Dzisiaj do Londynu wyjeżdża.

Commerce powiada: „Zdaje się być niezawodną, że ustanowienie czterech nowych pułków jazdy i 8 batalionów tyralierów do utworzenia królewskiéj gwardyi przybocznéj zmierza. Organizacyę jéj powierzono Xięciu Orleańskiemu, kawaleryą Xiążę Nemours ma utworzyć. Zajmują się sporządzeniem bardzo świetnych mundurów dla tego szczególnego rodzaju wojska.«

Taż gazeta przytaczając następujący wyjątek z Times, spodziewa się, że Pan Thiers nań odpowiedzieć nie omieszka: „Donoszą nam z Paryża, że przy sposobności przesilenia ministeryalnego Pan Rémusat z wielką godnością naprzeciw Królowi wystąpił, podczas kiedy Pan Thiers szczególną okazywał uległość. Dobrze zawiadamiane osoby twierdzą, że przy utworzeniu gabinetu z dnia 1. Marca Pan Thiers, dla uregulowania swoich prywatnych interessów, które wówczas w bardzo smutnym były stanie, 500,000 frank. pożyczki otrzymał, którą to summę z honorarium dla swéj „historyi Cesarstwa« zwrócić chciał. Okoliczność ta dowodzi, że stanowisko Pana Thiersa nie bardzo zaszczytne.« — Prace około wzmocnienia stolicy daléj kontynują i dzisiaj jeszcze znaczne roboty w antrepryzę puszczono.

Anglia.

Z Londynu, dnia 30. Października.

Leeds-Times donosi, że w różnych częściach Anglii utworzyła się nowa zagorzała sekta, pod nazwą świętych ostatniego dnia. Ukazali się oni najpierw w Herfordshire i Leicestershire, rozszerzyli się ztamtąd po Lancashire i Yorkshire, a potém posunęli się do Durhamu i Northumberlandu. Obok biblii opierają oni swoją naukę na księdze Mormon, któréj treść, wyrytą na blachach miedzianych

w głębi Ameryki znaleść miano. Zdaniem ich, oni sami tylko uczą prawdziwéj wiary; ci tylko mogą wnijść do królestwa niebieskiego, którzy przez zanurzenie się w wodzie chrzest otrzymują; teraźniejszy ród ludzki jest ostatni; wysłano ich z umysłu na świat, aby Synowi człowieczemu drogę utorowali. Nadto przypisują im zdolność wypędzania dyabłów, leczenia chorób przez samo przykładanie rąk, opierania się działaniu najzjadliwszéj trucizny, mówienia dziewięciu językami i robienia cudów różnego rodzaju.

Sir G. Shee udał się dnia 16. Października na miejsce swego poselstwa do Sztutgardu.

Z dnia 31. Października.

Morning-Chronicle raz jeszcze rozbierając niektóre ustępy odpowiedzi Pana Thiersa na memorandum Lorda Palmerstona, wynurza zadziwienie swoje, że Francya z powodu sprzymierza z Rossyą wyrzuty czyni Anglii i że jéj doradza, iżby raczéj na wojnę z Rossyą narazić się była powinna, aniżeli korzystne jéj ofiary przyjmować. Chronicle jest tego zdania, że postępowanie takowe ze strony Anglii byłoby tém przewrotniejsze, ile że kraj ten w wielu względach słuszne ma powody do utrzymania przyjaznych stósunków z Rossyą.

X. Matews przybywszy nie dawno temu do Sligo, odebrał tam od mnóstwa do Theetotalismu nawróconych osób przysięgę. Tameczni Theetotaliści (t. j. li tylko herbatę pijący) w ilości 1600, odbywali uroczyste obchody po całém mieście. W skutek tego nawrócenia przeszło 70 szynków w mieście tém wódkę przedawać przestało.

Hiszpania.

Z Madrytu, d. 24. Październ.

(*Gal. Messeng.*) — Następujące wiarogodne opisanie pożegnania się Królowéj Krystyny z jéj dziećmi rozczuli zapewne każde serce, mające jeszcze jakieś uczucie. Gdy młoda Królowa Izabella i jéj siostra spać się kłaść miały, przywołała je matka do siebie i powiedziała im, że je nazajutrz opuści i na czas niejaki z niemi się rozstanie. Wszystkie trzy następnie rzewnie płakać zaczęły. Gdy pierwsze rozczulenie przeminęło, powiedziała Regentka dzieciom swoim, że stan jéj zdrowia zmianę pobytu potrzebną czyni, i zapytała czyby sobie życzyły, żeby matka ich umrzeć miała. Dzieci nic nie odpowiadając, tkliwie matki całować nie przestawały. Ta następnie starszą córkę, Królową Izabellę, w macierzyńskie swe wzięła objęcia, dała jéj krótkie, wiekowi jéj odpowiadające przestrogi, napominając ję, żeby nigdy nie zapominała, jakie wierni jéj poddani dla niéj ofiary ponosili. Uściskała ją powtórnie i rzewnémi ją zalała łzami. Stary żołnierz, który był świadkiem téj sceny, tak został wzruszony, że broń na bok postawić musiał, aby sobie oczy zasłonić. Królowa Krystyna, aby pożegnaniu koniec położyć, chciała dzieci oddalić, ale młodsza Infantka zawołała płacząc: „Matko, chcemy z tobą iść, nie możemy tu zostać same.“ Na te słowa Królowa zemdlała. Przyszedłszy znowu do siebie, powiedziała córkom, że tylko przez krótki czas nieobecną będzie, a osoby, którym je powierza, na wszelkie zasługują zaufanie. Zalecała im, żeby tym tak były posłuszne, jak jéj saméj. Regentka uściskała je następnie po raz ostatni, ale tak długo je trzymała w objęciach swoich, iż nareszcie trzeba było dzieci matce odebrać. Zemdlała na nowo i została przez długi czas zupełnie bezprzytomną. — Przed wyjazdem Królowa raz jeszcze dzieci swe widzieć chciała, ale ponieważ już spały, nie mogła więc na sobie przenieść, aby je z słodkiego snu przebudzic miała. Patrząc na nie z łzami w oczach, następującą modlitwę przed łóżkiem ich zmówiła: »Oby Bóg i Hiszpanie was uszczęśliwić raczyły, kochajcie matkę waszę, jak ona was kochać nie przestanie!« Potém odezwała się pasując się widocznie z uczuciem największéj boleści do osób ją otaczających: „Teraz czas, abyśmy miejsce to opuścili.“ Płakała ciągle aż do zaambarkowania. Lud zalegając tłumnie drogę, kędy przechodziła, spoglądał na nię z ponurém, ale jednak prawdziwém uszanowaniem.

Włochy.

Z Rzymu, dnia 22. Październik.

Królewsko - Pruski Sprawujący interessa, Pan Buch, dzisiaj do Berlina odjechał, przedstawiwszy wprzód Kardynałowi Sekretarzowi Stanu Lambruschini Sekretarza legacyi Pana Nagler jako intermistycznego Sprawującego interessa. Papież wynurzył ubolewanie swoje, że z powodu chwilowéj swéj słabości, Panu Buch posłuchania pożegnalnego dać nie mógł.

Syrya.

Dodatek do Echo de l'Orient z dn. 16. Października donosi (zgodnie z już udzieloną wiadomością z Wiednia) co następuje: „Okręt »Tyhiri Bahri“ opuścił Smyrnę d. 12. wieczorem. W czasie odbijania od brzegu tego statku parowego znajdowali się Admirałowie

Stopford, Bandeira i Komendant Walker z 5 angielkiemi okrętami liniowemi, jednym tureckim okrętem liniowym i jedną austryacką fregatą w Beirucie. Dnia 9. zrobili sprzymierzeńcy demonstracyą, w celu uderzenia na Beirut; Soliman Basza powrócił tamże dn. 8., opuściwszy stanowisko, zajmowane dotąd w pewnéj odległości od miasta, z którém w ciągłych zostawał związkach. Przy surowszéj demonstracyi z strony sprzymierzeńców nie poczytał General egipski za rzecz dogodną stawić im czoło, i spiesznо opuścił to miasto z 808 ludźmi, których tam poprzednio zostawił. Po wyruszeniu z miasta rozpierzchli się Egipcyanie, i widziano, jak Soliman Basza, w towarzystwie dwóch oficerów spiesznie się ku południu zwrócił. Dnia 9. wieczorem zwiastowały zapalone na wybrzeżu morskiém ognie związkowym opuszczenie miasta tego przez Egipcyan. Na żądanie mieszkańców Beirutu wysłali Admirałowie wojsko i zajęli miasto w chwili, w któréj mieszkańcy zapełniali wyłom dla zapobieżenia powrotowi Egipcyan. W cytadelli beiruckiéj znajdowała się mina i mieszkańcy zawiadomili o niéj; ale niestety nagły jéj wybuch w czasie śledzenia téjże pozbawił jednego angielskiego kadeta i dwóch angielskich majtków życia. Że zaś po zajęciu Beirutu, obóz pod Dschunichem niepotrzebnym się okazał, wszystkie wojska sprzymierzenców na owym pierwszym punkcie zgromadzono. Dowiedziawszy się sprzymierzeńcy dnia 10., że się Ibrahim Basza na czele 5000 wyborowego wojska w niewielkiém oddaleniu od Beirutu w mocném znajduje stanowisku, postanowili nań uderzyć. Wysłano przeciw niemu 4000ny korpus, złożony z samych Turków, pod dowództwem Selima Baszy, któremu Generała Jochmusa i Commodore Napiera przydano; korpus z 4000 górali, z Pułkownikiem Hodgesem, angielskim Generalnym Konsulem w Egipcie, na czele, zasłaniał jego skrzydło. Uderzenie było tak natarczywe, że stanowisko, mimo silnego oporu Egipcyan, po kilku chwilach zdobyto; 1000 Egipcyan zabrano w niewolą; resztę trupem położono, raniono, albo do ucieczki zmuszono. Chorągiew Ibrahima Baszy i dwadzieścia dział polowych wpadły w ręce Turków, którzy w téj sprawie wyższe nad wszelkie pochwały okazali męstwo. Gorliwość, rozwaga i męstwo Selima Baszy zjednały temu Generałowi szacunek europejskich oficerów, zaufanie swych żołnierzy i zalecają go przychylności rządu ottomańskiego. Armia ottomańska zwiększa się codziennie przez egipskich zbiegów, a ci, co w ostatniéj walce unikli szabli tureckiéj, przybywają z wszystkich stron i zaciągają się pod chorągie Sułtana. Emir El-Kassim ścigał na czele licznych górali uciekającego Ibrahima, któremu tylko mały oddział jazdy towarzyszył. Emir Beschir przybył dnia 11. z całą swoją rodziną i orszakiem, liczącym 800 głów, do Saidy, dla poddania się i proszenia o zostawienie go przy życiu i majątku. Dnia 12. wysłał Admirał Stopford okręt parowy, któremu polecono zabrać na pokład Xięcia górali i zawieźć go do Beirutu. Emir El-Kassim objął całe urzędowanie Emira Beschira, które tenże dotąd w imieniu Mehmeda Alego sprawował. Saidę do tego wzmocniono stopnia, że trzebaby przynajmniéj 25 — 30,000 żołnierzy, aby korzystnie na nię uderzyć; wśród obecnych okoliczności zaś o tém ani myśleć nie można. Zbiegowie z Saint Jean d'Acre przynieśli Izzetowi Baszy wiadomość, że w miejscu tém karność wojskowa całkiem ustała, i że tam więcéj jest chorych i zniechęconych, niż do boju ochoczych żołnierzy. Wszystko rokuje, że za najpierwszém uderzeniem twierdza się ta podda. Commodore Napier poczynił z „Powerfulem« i kilkoma okrętami parowemi potrzebne przygotowania do opanowania Tripolisu, przez zdobycie którego stałby się Sułtan panem całego wybrzeża syryjskiego. W ten sposób pozostaniemy panami wypadków, wtedy nawet, gdyby pora roku miała eskadrę do opuszczenia na czas niejaki wybrzeży tutejszych zmusić. Podług najumiarkowańszego obliczenia podają liczbę zbiegów, ranionych i poległych Egipcyan na 20,000. Z tego można wyprowadzić wniosek o dalszych widokach Mehmeda Alego. Na pokładzie »Tahiri Bahri« znajdowali się: Pułkownik Hodges, który w utarczce d. 10. sam także walczył, i 120 oficerów egipskich różnych stopni, zabranych w czasie różnych utarczek w niewolą. Okręt ten wiezie Sułtanowi chorągiew Ibrahima Baszy.“

Dostrzegacz austryacki dodaje do tego: „Dla lepszego zrozumienia objętych w Echo de l'Orient wiadomości o Emirze Beschirze, mogę jeszcze z odebranych wprost z Beirutu z dn 12. b. m. doniesień dodać, co następuje: Wspomniany Emir zawarł, jak wiadomo, dnia 5. Października z Admirałem Stopfordem i Izzetem Mehmedem Baszą, Seraskierem, układ, w którym się za zapewnienie mu życia i majątku, poddać się Sułtanowi i dwóch synów swoich w zakład do obozu ottomańskiego wysłać zobowiązał. Że zaś to w oznaczonym nie nastąpiło czasie, i Emir Beschir o przyczynie takiéj odwłoki nic nie doniósł, poczytał Admirał Stopford zawarty z nim układ za nieobowięzujący go nadal i ogłosił firman Sułtana, mocą którego Emir

Beschir z urzędu złożony i na miejsce jego, krewny jego Emir El-Kassim obrany został, któremu także deputowany jeden Izzeta Mehmeda Baszy w imieniu Sułtana ozdoby jego nowéj godności wręczył. Dowiedziawszy się Emir Beschir d. 9. o swojém złożeniu z urzędu, mocno się tém zmieszał i zamknął się z synami swymi w haremie, gdzie nikogo do siebie nie wpuszczał. Następnego dnia wyruszył z całą swoją rodziną i licznym orszakiem z stolicy swojéj Deir-el-Kamer, i udał się do Saidy, gdzie d. 11. stanął i pod rozporządzenie Kapitana okrętu liniowego Barklaja, Komendanta tamecznego] stanowiska się stawił; nazajutrz zawieziono go na rozkaz Admirała Stopforda z całą rodziną na pokładzie angielskiego okrętu parowego do Beirutu. Przed swoim wyjazdem z Deir-el-Kamar rozkazał Emir Beschir wszystkim swym Druzom, aby się z uległymi Sułtanowi Maronitami połączyli i wspólnie z nimi przeciw Ibrahimowi Baszy i Egipcyanom w pole wyruszyli.«

E g i p t.

Z Alexandryi, d. 7. Października.

(*Gaz. Powsz.*) — Mehmed Ali wielką ma ochotę wydać rozkaz, aby jego 21 okrętów liniowych i 15 fregat wypłynęły w celu wydania bitwy turecko-angielskiéj dywizyi, składającéj się z 15 okrętów liniowych i 5 do 6 fregat. Pan Cochelet ile możności wykonaniu zamiaru tego się sprzeciwia, ale zdaje się, że Wicekról zdania swego zaniechać nie chce i rozumieją powszechnie, że już przed upływem 2ch tygodni flotta jego z przystani Alexandryjskiéj wypłynie. Mehmed Ali zamyśla doświadczać losu wojennego i na okręty blokady uderzyć; jeżeli mu szczęście nie posłuży, chce on z flottą swoją do Salamis się udać, aby ją tam oddać pod opiekę eskadry francuzkiéj, albo nawet do Tulonu się puścić, gdyby Admirał Hugon bronić go nie chciał. Ten stanowczy krok zniewoliłby Pana Thiersa do otwartego i jawnego oświadczenia się. Gdyby flotta egipska pod opiekę bandery francuzkiéj się dostała, Wicekról nie potrzebowałby się obawiać, ażeby jéj w porcie nie spalono a Francya pogróżkom poczwórnego przymierza czoło stawićby mogła. Mehmed Ali, pewny obrony francuzkiéj, miałby dość czasu, aby ludność Libanu aż do wiosny na wodzy utrzymać, podczas kiedyby Francya flocie egipskiéj nową nadaćby mogła organizacyę, w osadach jéj wielu umieścić majtków francuzkich i w ciągu kilku miesięcy 40 okrętów liniowych i 40 fregat zupełnie uzbroić. Przesełam Panu niniejszém dokładny wykaz egipskiéj i tureckiéj flotty w porcie naszym. Pierwsza liczy 11 okrętów liniowych, z których 3 są o 102, 6 o 100 a reszta o 80 działach. Pomiędzy témi okrętami liniowémi najliczniejszą osadę ma »Auki«, 1168 ludzi, najsłabszą »Abukir«, t. j. 727 ludzi. Liczba fregat egipskich wynosi 5, z których największa ma 62 dział i 511 ludzi osady, najsłabsza 54 dział i 444 ludzi na pokładzie. Z pomniejszych statków wojennych posiada flotta egipska 5 korwet o 22—26 działach, 6 brygów o 12—22 działach, dwa kutry i 3 statki parowe. Cała flotta egipska liczy 14,984 ludzi osady i 1590 dział. Turecka flotta liczy 10 okrętów liniowych, z których największy ma 140 dział i 1325 ludzi, najmniejszy 60 dział i 600 ludzi. Fregat tureckich jest 10 o 44—64 działach z osadami 380 do 680 ludzi; korwety o 4 do 26 działach. Ogólna siła téj flotty wynosi 1588 dział i 15,621 ludzi. Więc połączona egipsko-turecka flotta liczy: 21 okrętów liniowych, 15 fregat, 9 korwet, 7 brygów, 2 kutry, 3 statki parowe z 30,605 ludzi i 3178 dział.

Rozmaite wiadomości.

(*Z G. Por.*) — W «Przewodniku rolniczo-przemysłowym», wyborném piśmie czasowém, które już od lat 4 wychodzi nakładem i czcionkami Ernesta Günthera w Lesznie, w Nr. 10 i następnych z roku bieżącego, znajduje się artykuł konkursowy i rozprawa o fabrykacyi cukru z buraków, nadesłane przez Edw. hrabię Raczyńskiego. Za najlepszą rozprawę, któréj roztrząsaniem zajmował się hrabia Henryk Łubieński, miał być dany medal wartości sta czerw. zł. Nadesłano dwie; jednę ze Lwowa przez Adama Kasperowskiego (drukiem już w dziennikach ogłoszoną), drugą przez Antoniego Podolskiego, któremu, według przyznań Clemandot i hr. Łubieńskiego, Edw. hr. Raczyński ofiarował medal, a rozprawę, wyżéj wspomnioną, do druku w Przewodniku podał. Medal ten, według ryciny, do 10tego numeru wzmiankowanego dziennika załączonéj, ma na jednéj stronie wyobrażone rozliczne emblemata, jako to pług, lutnię i t. p. z nadpisem w około z Kochanowskiego: Służmy poczciwéj sławie a jako kto może, niech do pożytku dobra spólnego pomoże. Drugą stronę zajmują 3 wieńce wawrzynowe, pośrodku związane, i u góry napis w półkole: Zasłudze składa Edw. Raczyński. U dołu wyrażony rok 1840. Nie tylko odbitki litografowane, ale i odlewy nawet podobnego medalu, widzieliśmy już w Warszawie. Oglądamy już nareście w Warszawie następne książki: a)

Nowych Poezyj Juliana Korsaka, tomów 2. Wilno, drukiem Zawadzkiego, w osemce zwyczajnéj; wydanie piękne. b) Obrazy litewskie przez Ignacego Chodźkę, Tom I., str. 80. Tom II., str. 147. Zawierają: „Domek mojego Dziada; Boruny; Śmierć mojego dziadka. Ostatnia Sessya exdywizyi, Samowar (*) i Powrót Dziedzica." — Wydanie ozdobne Adama Zawadzkiego, w osemce, nakładem i drukiem Józefa Zawadzkiego w Wilnie. c) Wizerunków i Roztrząsań naukowych, Tomik czternasty, który w 142 stronicach, zawiera: Ciąg dalszy artykułów historycznych do opisania kaplicy Ś. Kazimierza w katedrze Wileńskiéj; — Bernard Maciejowski (życiorys); — w Rozmaitościach: Dyaryusz inwestytury Najjaśniejszego Królewicza Jmci (Karola syna Augusta III.) na Xięstwo Kurlandzkie 1759 r.; Koronacya Królowéj Eleonory (żony Michała Korybuta) roku 1670, dnia 5. 8bris; — Żoselin (Jocelin); — Śmierć Żoselina; — Prośba Żoselina do matki, o pozwolenie wstąpienia do stanu duchownego. — Akt ufności w Bogu; westchnienie do Boga. — O anielskiém pozdrowieniu Bogarodzicy Panny, przez Jana Gawińskiego. — Trzy edykta Władysława Jagiełły i Witolda, z czasów zaprowadzenia Wiary św. w Litwie; dwa wyroki Witolda w sporze granicznym. — Obraz *bibliografiiczno-historyczny literatury i nauk w Polsce i t. d. t. I. sposz. V.* — *Litografia.* — Filozofia Życia i t. d., przez F. Szlegla: Prospekt na przekład polski tego dzieła, przez X. J. Dębińskiego S. P. *d*) Piosnki Wieśniacze z nad Dzwiny (przez Czeczota zebrane), Książeczka trzecia, str. 94, a pieśni sto, w osemce większéj, zawiera. Wilno, drukiem Józefa Zawadzkiego. Papier lichy, ale rzecz sama a szczególniéj Przemowa zasługuje na to, aby od wszystkich Dziedziców (Obywateli) czytaną była. Zbieracz, poświęca pracę swoję Ukochanym Kmiotkom z nad Niemna i Dzwiny.

(*Z Gaz. Porannéj.*) — Wiadomość historyczna. O mieście Rawie, przez Win. Hip. Gawareckiego. — (*Dalszy ciąg.*) — Kazimierz Wielki między innémi zamkami i tutejszy przebudował, ze względu, iż go trzymał wraz z Rawskim w posiadaniu[21]) na mocy zaszłéj w Płocku umowy r. 1351 z synami Xięcia Płockiego. Po śmierci Króla tego, Ziemowit III. Xiążę Mazowiecki objął go w roku 1260 w posiadanie i ciągle należał do udziału potomków jego Xiążąt Płockich. Tu znalazła w czasie panowania Xięcia tego okropny a niezasłużony zgon niewinna żona jego Eudoxya z Xiążęt Szląskich na Ziembicy czyli Minsterburgu pochodząca.[22]) Po zejściu Xiążąt Płockich, synów Władysława w r. 1462 Grot, Cześnik z Nowego Miasta nad Pilicą, Starosta Rawski, jako przychylny Kazimierzowi IV. Jagiellończykowi, poddał dobrowolnie zamek temuż panu.[23]) Przybył przeto Kazimierz IV. tegoż roku na początku Grudnia i zamek dotąd trzymany przez Grota, objął w posiadanie, przysięgę wierności od mieszczan odebrał i przywiléj nadawszy z daty 8. Grudnia roku tego udzielił.[24]) Gdy Zygmunt August Król Polski r. 1563 na sejmie odbytym w Piotrowie przeznaczył z dochodów z Wielkorządztw, Starostw Sądowych i niesądowych, z Królewczyzn, Wojtostw pobieranych kwartę, czyli czwartą część tychże na utrzymanie stałego wojska w kraju, tém końcem wyznaczeni zostali Rewizorowie, którzyby wielkość kwarty zmiarkowali, do-

*) Była ta powiastka drukowaną już w Birucie cz. I.

[21]) Naruszewicz tom VI str. 235 i Bandtkie w dziejach Królestwa Polskiego, wydanie z r. 1820 str. 445.

[22]) Ziemowit III. po śmierci żony pierwszéj Eufemii córkę Władysława Xięcia Ziembickiego, Eudoxyę, będącą na dworze Karola IV. Cesarza, pannę pięknéj urody, którą aż do zbytku i zazdrości kochał pojął. Pomnażało się przywiązanie potomstwem, lecz Xiężna wpadła w podejrzenie pobocznéj miłości i skutków jéj dom Xiążęcy obcym plodem pomnażających. Nie śmiał nikt w Mazowszu o tém mówić, lękając się pana przywiązanego i podejrzliwego, aż kiedy Ziemowit gościł raz w Cieszynie u siostry żony swojéj, poszepnął ktoś z dworzan Xiężnie Cieszyńskiéj i jéj synowi Przemysławowi, że Xiężna Mazowiecka wiarę małżeńską złamała. Bądź to była niechęć jakaś między siostrami, bądź prawda i chęć zapobieżenia dalszym występkom, dowiedział się od nich Ziemowit i nic nie mówiąc odjechał do Mazowsza. Tam najprzód w zamku Rawskim żonę osadziwszy, kazał wziąść na katownie panny służebne, od których jednak nic mękami wymusić nie mógł. Trzymana Xiężna w więzieniu aż do połogu urodziła syna Henryka, a po kilku tygodniach, za poradą ludzi wiernych, z rokazu męża uduszona została. Jednakże dzieje ówczasowych zdarzeń zupełną niewinność Eudoxyi przyznały i śmierć jéj popędliwości i okrucieństwu Ziemowita przypisują. Naruszewicz tom VII str. 120 i 121. Ze zdarzenia tego ułożona powieść historyczna pod tytułem: Eudoxya Xiężna Mazowiecka, wyszła z druku w Wilnie u J. Glücksberga r. 1834 w 2 tom. Autorka, jest kobieta.

[23]) Grot został potém Wojewodą Rawskim i zapisy znacznych sum od Króla 1510 grzywien i 270 złotych Węgierskich otrzymał; niewiadomo czyli mu Król takowe darował, czy od niego pożyczył. Trzymał przez zastawnictwo, zamek i dochody Rawskie, które od synów jego pozwolił Król r. 1489 komu innemu wykupić. Archiv. Coron. Palati. Raven.

[24]) Kromer 646; Albertrandy w przywiedzioném dziele tom 1, str. 266.

chody, wszystkie królewskie zliczywszy i wytrąciwszy rocznie na storostów i dzierżawców przypadającą czwartą ich część w Zamku Rawskim składali. Tym sposobem oddzielał się dochód Rzeczypospolitéj od królewskiego [25]) W zamku tutejszym więźniowie stanu obcy wielkiéj godności mieli sobie naznaczane mieszkania, jako to: 1. Niespokojny Xiążę Meklenburski Krysztof, Koadjutor Biskupstwa Rygskiego za rozkazem Zygmunta Augusta pojmany sześć lat tu przesiedział. [26]) Straż osoby jego poruczona była Janowi Jarzyniec h. białła albo trzaski, pilnemu i trzeźwemu szlachcicowi, który wodę tylko pijał. 2. [27]) Karoluzyn syn naturalny Karola Xięcia Sudermanii, potém Króla Szwedzkiego, przez hetmana Jana Zamojskiego, przy zdobyciu twierdzy Wolmaru w roku 1601 dnia 8. Grudnia w Inflantach wzięty w niewolę w więzieniu [28]) umarł. 3. Podobnież i Jakób Poute de la Gardie wódz Szwedzki, pojmany przy zdobyciu Wolmaru, tu był zatrzymany. [29]) 4. Iwan Podkowa Hospodar Wołoski, brat przyrodni Iwonii Wojewody Wołoskiego [30]) będąc przyczyną wielu zamieszań i rozruchów na Wołoszczyźnie, gdy i Piotr Wojewodę Wołoskiego sprzyjającego Polsce z Jass wypędził, pojmany przez wojska królewskie, do Warszawy do Króla Stefana przystawiony, z jego rozkazu w Rawie w więzieniu zamkowém osadzony został, [31]) a późniéj na domaganie się Sułtana Tureckiego we Lwowie ścięty. 5. Gostomski Jakób h. Nałęcz z Gostomi, siódmy syn Anzelma Wojewody Rawskiego, Aryańskiéj Sekty, dla tego iż został katolikiem, przez 3 lata w zamku Rawskim w więzieniu cierpiał, wsadzony do niego przez ojca, a uwolniony czasami w głowę zachodził. [32]) Było razem w zamku tutejszym i więzienie dla występnych. Przepisy Ocieskiego Kanclerza dla starosty Rawskiego, jak się ma obchodzić z więźniami, dowodzą oświecenia wyższego stopnia za czasów Jagiellońskich w Polsce. Rozporządza on w piśmie z daty 18. Września 1550 r. najprzód: iż przestępcy (winowajcy) za występki w prędkości dopełnione mogą razem siedzieć, bo dla wzajemnéj zgryzoty uczucia, mogą siebie poprawiać, zwłaszcza jeżeli u nich jest skrucha; powtóre występni zbrodni, dowcipnie ułożonéj powinni być rozdzieleni, bo wyszedłszy z więzienia wydoskonalą się w hultajstwie; potrzecie, nauki duchowne powinny być dawane więźniom a nad ich obyczajami trzeba mieć baczność. [33]) Nadto zamek Rawski był składem ksiąg wieczystych Ziemstwa i Grodu Rawskiego; do ich rewizyi był przeznaczony z sejmu 1631 r. Mateusz Plichta, h. Pułkozie. [34]) Roku 1645 Pani Guebriant Marszałkowa Francyi, w powrocie swoim z Warszawy, nocleg w zamku Rawskim odbyła, który wtenczas już słynął dawnością. [35]) Dziś zwaliska odwiecznego gmachu tego, milcząc smętnie, zalegają miejsce jego; można tu trafnie powtórzyć uczonego Surowieckiego wyrazy, których użył w dziele swojém mówiąc o tutejszym grodzie: [36]) „Ogromne reszty murów i baszt zamku Rawskiego słusznie nazwać można Kolizeum polskiém. Szanowny ten zabytek, który śmiało równać się może pysznym ruinom dzieł olbrzymich zbudowany na kępie umyślnie sypanéj, śród trzęsawisk, stoi teraz poszarpany od psotnéj ręki, dowodząc zarazem wielkości swych twórców, a nikczemności ich potomków.« Echo po

[25]) Historyi Polskiéj Teodora Wagi w Wilnie u Zawadzkiego wyszłéj w 1824 r. str. 195 196; niemniéj historyi Polskiéj Bandtkiego t. II. str. 165 i Büchings Erdbeschreibung von anno 1760 Hamburg II. Band s. 1143 i Swięcki w opisie Polski wyd. z r. 1828 t. I. str. 302.

[26]) Około r. 1560 Krysztof Xiążę Meklenburski, zawsze burzliwy, dopominając się arcybiskupstwa Rygskiego i przez to niespokojny, dobyty i pojmany od Polaków w zamku Dahlen, z rozkazu Króla Zygmunta Augusta do Rawy na więzienie zaprowadzony został i tam lat sześć przesiedział. Opisu starożyt. Polski przez Swięckiego tom II, str. 362. Zamek Dahlen na lewym brzegu Dzwiny przy końcu wieku XII. zbudowany od Niemców dla zabespieczenia się od napadów Żmudzi i Litwy.

[27]) Kronika Rielskiego wyd. Warszaw. z roku 1832 księga V. str. 140, t. XII.

[28]) Karól Gildenhielm (Güldenhelm) syn naturalny Karola IX. u Szwedów Karysson a Karolusynus, Karolosyn u Polaków zazwyczaj zwany. Dzieje Królestwa Polskiego Bandtkiego tom II. strona 240.

[29]) Wolmar, miasto z zamkiem warownym leży w Inflantach nad rzeką Aa, Jeografia Platera str. 270.

[30]) Iż łamał podkowy zwano go tego powodu Podkową.

[31]) Kroniki Polskiéj Bielskiego wydanie z roku 1833 Gałęzowskiego w Warszawie str. 74 księgi VI czyli IX. Podkowa ten przez Kozaków wprowadzony był na hospodarstwo.

[32]) Anzelm Gostomski Kasztelan najprzód Płocki, starosta Rawski, potém Wojewoda Rawski, mąż bystrego rozumu i w Ekonomicznych rzeczach bardzo biegły miał 8 synów i 2 córki z Zofią Tarłówną spłodzonych; z tych dom Gostomskich rozrodził się i zakwitł. Anzelm Gostomski umarł około roku 1583. Niesiecki tom II· str .289.

[33]) Opis starożytnéj Polski p. Swięckiego; tom I, str. 303.

) Ten z młodych lat swoich wojenny żołd prowadził u Michała Xięcia Bessarabii, lecz zrozumiawszy że Polsce wojnę gotuje, do Hetmana Zamojskiego przeniosłszy się, z tymże przeciwko Michałowi mężnie stawał, Niesiecki tom III str. 612.

[35]) Pamiętników o dawnéj Polsce tom IV.

[36]) O upadku miast w Polsce, w Warszawie 1810 r. str. 194.

tych obszernych murach rozległe, odbijało całe komma głosu.[37]) Do zniszczenia pamiętnéj téj w dziejach naszych warowni przyłożył się czas, a szczególniéj ręka ludzka. Przy odwrocie już Szwedów z Polski w czasie napadu Karóla Gustawa doznał losu podobnego wielu grodom, lecz w ciągu lat późniejszych przyprowadzony do stanu pierwotnego, ciągle był zamieszkały i Magistratury krajowe ówczasowe miały w nim posiedzenia swoje; dopiero za Rządu Pruskiego w Polsce, doznał dla siebie zgubnego ciosu, gdy rozebrać go przedsięwzięto, dla wystawienia z materyałów jego, domów w mieście; w tenczas jedna tylko wieża dotąd pozostała[38]) i kawały muru mniéj znaczne, sklepy i podziemia, mają się pod całą powierzchnią jaką zajmuje, dotąd rozciągać; te okazują obszerność i moc jego murów. (*Dal. ciąg nast.*)

[37]) Świadczą o tém Ładowski i inni Krajopisarze, oraz podania ustne pamiętających osób nietknięte te mury. Gazety Warszawskie r. 1827 w miesiącu Sierpniu wychodzące, doniosły o zamku Włoskim, w którym Echo odzywa się kilkadziesiąt razy. To przypomniało że w roku 1797 o półtory mili od Warszawy, na drodze między Pragą a Radzyminem, w karczmie zwanéj Struga, w niejakiem od niéj odaleniu, każde głośno wymówione słowo było przez Echo powtarzane ośm razy, gdy zaś późniéj wybudowano drugą karczmę w bliskości pierwszéj, echo zupełnie ustało. Kuryer Warszawski r. 1827 Nro 231 dnia 21. Sierpnia.

[38]) Wniéj to więzienie cierpiała Eudoxya żona Ziemowita III. wedle podań miejscowych.

OBWIESZCZENIE.

W księdze hypotecznéj nieruchomości tu na przedmieściu Półwsi pod Nrem 133 leżącéj, zapisana jest w dziale III. Nr. 1 w skutek rozrządzenia z dnia 29. Stycznia 1800 dla byłéj tutejszéj Kamery wojennéj i dóbr narodowych summa talarów 200, którą byłemu właścicielowi Michałowi Zoepf jako forszus na 6 lat sposobem pożyczki bez prowizyi dano

Dokument na też summę wystawiony, składający się z obligacyi z dnia 20. Marca 1797 i udzielonego wierzycielowi wykazu hypotecznego, zaginął. Wzywają się przeto wszyscy, którzy do summy wspomnionéj i wystawionego na nią dokumentu, jako właściciele, cessyonarze, zastawnicy lub posiadacze pretensye jakowe mieć sądzą, aby się z takowémi w przeciągu 3 miesięcy, a najpóźniéj w terminie na dzień 16. Lutego 1841 przed południem o godzinie 10téj wyznaczonym w izbie naszéj stron przed Assessorem Głównego Sądu Ziemiańskiego Schultz stawili, w razie albowiem przeciwnym zostaną z takowemi prekludowani, dokument wspomniony zaś umorzonym zostanie.

Poznań, dnia 21. Września 1840.

Królewski Sąd Ziemsko-miejski.

Doniesienie o przedaży domów.

W Poznaniu w starym rynku pod Nrem 95 i 96 niegdy Keizera domy, które dla swego nader korzystnego położenia i sklepów znajdujących się w nich nad podwójną swą wartość, a na wszelki przypadek całkiem pewny przynoszą procent, tudzież murowany śpichlerz w Poznaniu pod Nrem 293, są dla nieprzytomności właścicieli z wolnéj ręki do przedania. Jeżeli odpowiednie warunki będą podane, kupno natychmiast zostanie załatwione i nastąpi tradycja gruntów.

Bliższych warunków, jakoteż wszelkich innych wiadomości udzieli mieszkający w rzeczonych domach dozorca Jakób Hübner.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 6. Listopada 1840.	Stopa prC.	Na pr. kurant papierami	Na pr. kurant gotowizną
Obligi długu państwa	4	102$\frac{3}{4}$	102$\frac{1}{4}$
Pr. ang. obligacye 1830. . . .	4	—	98$\frac{3}{4}$
Obligi premiow handlu morsk.	—	78$\frac{5}{12}$	77$\frac{11}{12}$
Obligi Kurmarchii z bież. kup.	3$\frac{1}{2}$	—	100$\frac{3}{4}$
Obligi tymcz. Nowéj Marchii dt.	3$\frac{1}{2}$	—	100$\frac{3}{4}$
Berlińskie obligacye miejskie .	4	102	—
Królewieckie dito . .	4	—	—
Elbląskie dito . .	3$\frac{1}{2}$	—	—
Gdańskie dito w T.	—	—	—
Zachodnio-Pr. listy zastawne .	3$\frac{1}{2}$	101	100$\frac{1}{2}$
Listy zast. W. X. Poznańskiego .	4	105$\frac{3}{4}$	—
Wschodnio-Pr. listy zastawne .	3$\frac{1}{2}$	101$\frac{1}{4}$	100$\frac{3}{4}$
Pomorskie dito . .	3$\frac{1}{2}$	—	101$\frac{1}{3}$
Kur- i Nowomarch. dito . .	3$\frac{1}{2}$	102$\frac{3}{4}$	102$\frac{1}{2}$
Szląskie dito . .	3$\frac{1}{2}$	—	101$\frac{3}{8}$
Obl. zaległ. kap. i prC. Kur- i Nowéj-Marchii	—	95	—
Złoto al marco	—	209$\frac{1}{2}$	208$\frac{1}{2}$
Nowe dukaty	—	17	—
Frydrychsdory	—	13$\frac{1}{2}$	13
Inne monety złote po 5 talarów .	—	7$\frac{1}{4}$	6$\frac{3}{4}$
Disconto	—	3	4